



RODZINKA



Biuletyn do użytku wewnętrznego

Nr 3/2017, 16 października 2017 r.

Kochani Małżonkowie i Rodziny, Drodzy Kapłani

Rozpoczęliśmy nowy rok formacyjny 2017/2018, który przeżywamy pod hasłem „Sługa Niepokalanej”. Ten czas to błogosławieństwo dla naszych małżeństw i rodzin, i wszystkich kapłanów, aby całkowicie złożyć swoje życie w ramiona Niepokalanej i zdać się całkowicie na Jej wolę, „w silnym przekonaniu, że to co przyjdzie, przyjdzie w każdym wypadku od Niej!”

Ufajmy, że tym razem już Niepokalana zwycięży w nas. Że nie zejdziemy na manowce, że już pozostaniemy na drodze jedynie właściwej do Królestwa Bożego! Że już pozostanie przy jedynie skutecznej metodzie budowania królestwa Bożego przez własne umieranie i wzrastanie w Chrystusie - przez Niepokalaną.

Maryja powiedziała o sobie „Oto ja służebnica Pańska”. Czy my również postrzegamy swoje życie przez pryzmat służby? Czy dla każdego z nas słowo „służba”, tak jak w Piśmie Świętym, jest synonimem słowa „Miłość”?

Wpatrując się w Niepokalaną realizujemy nasze powołanie we wzajemnym dawaniu siebie.



Marlena i Remigiusz Galiccy - para diecezjalna DK Diecezji Bydgoskiej wraz z Księdzem Januszem Konyszem - Moderatorem Diecez. DK Diecezji Bydgoskiej

Porekolekcyjny Dzień Wspólnoty

W dniu **3 września 2017r.** Ruch Światło - Życie Diecezji Bydgoskiej wraz z gałęzią rodzinną Domowego Kościoła uczestniczyli w porekolekcyjnym **Dniu Wspólnoty**. O godzinie 14.00 rozpoczęła się w **Katedrze Bydgoskiej** uroczysta **Msza św.**, którą celebrowało **10 księży**. Głównym celebransem był **ks. Janusz Konysz** - Moderator Domowego Kościoła Diecezji Bydgoskiej, a homilię wygłosił **ks. Maciej Tyckun** - Moderator Ruchu Światło-Życie Diecezji Bydgoskiej. Bezpośrednio przed Eucharystią swoje świadectwa wygłosili - uczestnik tegorocznych rekolekcji z oazy młodzieżowej oraz rodzina z rekolekcji Domowego Kościoła. Podkreślali, że rekolekcje ubogaciły ich wewnętrznie i wskazywali, że otrzymali wiele łask, które w życiu codziennym przyniosą błogosławione owoce.

Homilista wskazał, że rekolekcje to konkretny trud kształtowania swojej duszy, w czasie

którego Jezus uczy jak iść za Nim ze swoim krzyżem - bo my chrześcijanie często chcemy iść za Jezusem patrząc jak On niesie Krzyż, ale stronimy od podjęcia ciężaru własnego krzyża.

W trakcie Eucharystii po kazaniu nastąpiło **odnowienie przyrzeczeń małżeńskich** małżonków, którzy w tym roku obchodzili swoje okrągłe rocznice sakramentu małżeństwa poczynawszy od pierwszego roku małżeństwa poprzez "pięciolatek" aż do "pięćdziesięciolatek".

Pięćdziesiąt lat małżeństwa w tym roku przeżywali **Gabrysia i Jacek Andruszkiewiczowie**, którzy otrzymali z rąk kapłanów i pary diecezjalnej Domowego Kościoła życzenia w postaci okolicznościowego dyplomu podpisanego również przez Księdza **Tomasza Opalińskiego** - Moderатора Krajowego Domowego Kościoła oraz parę krajową Domowego Kościoła -**Katarzynę i Pawła Maciejewskich**.

Po zakończonej Mszy św. odbyła się **Agapa** w ogrodach Parafii św. Antoniego z Padwy, gdzie oazy młodzieżowe i rodzinne mogły powrócić do radości przeżytych rekolekcji przy konsumpcji kielbasek, drożdżówek, placków i jubileuszowego tortu. Dzieci skorzystały z zainstalowanych zjeżdżalni i dmuchańców. Moderatorzy poszczególnych rekolekcji przedstawiali swoich przyjaciół uczestniczących w rekolekcjach. W czasie miłych wspomnień para diecezjalna Domowego Kościoła dziękowała Kapłanom, Moderatorom, diakonom posługującym oraz wszystkim uczestnikom minionych tego-rocznych rekolekcji.

W czasie Eucharystii oraz podczas Agapy uczestniczyło około 1000 osób. Dziękujemy wszystkim za pełną Ducha Bożego modlitwę i radosne spotkanie w tak wspaniałej Wspólnocie.

Marlena i Remigiusz

Radosnego dawcę miłuje Bóg

Jesteśmy wdzięczni Panu Bogu za łaski, którymi nas nieustannie obdarza. Nie mogliśmy uczestniczyć we Mszy Św. 3.09.2017 podczas, której było przekazanie posług Par Rejonowych. Z wielką radością i wdzięcznością przyjęliśmy wiadomość, że jest to również możliwe 3.10.2017r. w czasie Mszy Św. inaugurującej rok formacyjny 2017/2018.

Cieszymy się również z tego faktu, że **otrzymaliśmy Błogosławieństwo** z rąk naszego Moderatora **Ks. Janusza Konysza** wraz z animatorami rejonu, któremu mamy służyć. Takie wspólnotowe przeżycie było dla nas szczególnie ważne. Kilka razy uczestniczyliśmy w tej Mszy Św. zwykle jako animatorzy kręgu, teraz jesteśmy świadomi, że ciąży na nas większa odpowiedzialność, ale zdajemy sobie sprawę, że mamy zabiegać tylko o to, aby jak najlepiej wypełniać wolę Bożą, pozostawiając resztę Temu, który nas posyła, a my cóż...słudzy nieużyteczni jesteśmy.

Słowa z homilii Ks. Janusza zapadły nam nie tylko w pamięć, ale także w serce, mówił On o miłości i odpowiedzialności w naszej posłudze.

Dlatego też kilka dni później wzięliśmy udział w **rekolekcjach dla Par Rejonowych**, które miały miejsce w **Gnieźnie** w Centrum Edukacyjno – Formacyjnym, w dniach 6 – 8.10.2017; prowadzili je wspaniali ludzie: **Ks. Hubert Wi-**

śniewski, Maria i Jan Nadolni oraz **Para Filialna** Filii pelplińskiej: Dorota i Piotr Jasińscy. Przyjechały Pary Rejonowe z całej Filii pelplińskiej, a nawet



z Archidiecezji wrocławskiej. Zaczerpnęliśmy wiele z doświadczenia i wiedzy prowadzących, wymieniliśmy się również problemami i radościami naszej posługi z innymi uczestnikami rekolekcji. Bardzo nas cieszy zapał i entuzjazm wszystkich poznanych Par Rejonowych, nie było między nami „cierpiętników” DK. Wszyscy wydawali się

być ludźmi radosnymi i chętnymi do pracy, a radość jak wiemy jest owocem działania w nas Ducha Św. i nieodłączną cechą tych, którzy związali swe życie z Jezusem.

Dziękujemy z radością Bogu za ten błogosławiony czas, pełni ufności i wiary, że wypełniamy Jego plan.

Katarzyna i Piotr

Posługa pary rejonowej

W tym roku formacyjnym **rozpoczęliśmy posługę** pary rejonowej. Sama decyzja kandydowania do wyborów nie była łatwa. Po wyborach spotkaliśmy się z ogromną życzliwością zarówno ustępującego małżeństwa **Basi i Łukasza** jak i animatorów poszczególnych kręgów. **Bóg Wam zapłać. Duch Święty** działał dalej. Od razu wzbudził w Nas chęć uczestniczenia w rekolekcjach dla par rejonowych. Ze względu na termin i odległość wybraliśmy **rekolekcje w Gnieźnie** od 6 do 8 października br. Nie robiliśmy rozeznania co nasz czeka - pojechaliliśmy (oczywiście nie obyło się bez problemów i dzień przed wyjazdem sytuacja skłaniała, aby nie jechać). Z naszej diecezji na rekolekcje do Gniezna przyjechało 5 małżeństw. Rekolekcje odbywały się w budynkach seminarium. Wewnątrz piękna kaplica. Na jutrzni - słowa Ewangelii wg Św. Jana „*Nie wy mnie wybraliście, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was, abyście szli i owoc wydawali i aby owoc wasz był trwały, by to, o cokolwiek byście prosili Ojca w imieniu moim, dał wam.*” Po takim przekazie trudno mieć jakiegokolwiek wątpliwości.

W naszych sercach także mocno wybrzmiały słowa **księdza Huberta** (prowadzącego rekolekcje) „*...jesteście odpowiedzialni za powierzone wam*

małżeństwa.”

Stojąc przed tak ważnym zadaniem **prosimy wszystkich o modlitwę**. Tą drogą dziękujemy wszystkim księżom i **małżeństwom**, których spotkaliśmy na naszej drodze Domowego Kościoła. Zapewniamy o modlitwie.

Z Panem Bogiem.

Agnieszka i Rafał Staszewscy

Modlitwa, taniec i seks...

Rekolekcje w życiu Domowego Kościoła to święty czas - wyczekiwany z radością i nadzieją. Odrywamy się wówczas od szarej codzienności, by we wspólnocie podobnych nam małżeństw, pogłębić naszą relację z Panem Bogiem i więź ze współmałżonkiem.

Modlitwa, taniec, seks oraz inne ćwiczenia pogłębiające jedność małżeńską - to temat rekolekcji zorganizowanych przez Diakonię Życia Ruchu Światło-Życie Diecezji Bydgoskiej. Żaden z wymienionych aspektów nie był nam obcy, jednak zestawienie ich w całość wydało nam się na tyle intrygujące i innowacyjne, że postanowiliśmy na nie pojechać.

Dzięki codziennym katechezom o modlitwie: indywidualnej, wspólnotowej i rodzinnej - prowadzonym przez **ks. Ireneusza Staniszewskiego**, udało nam się na nowo spojrzeć na ten wymiar **relacji z naszym Stwórcą**. Z kolei poruszane na konferencjach tematy dotyczyły miłości, płciowości, aktu i moralności życia małżeńskiego i uświadomiły nam, jak ważne są to kwestie i jak wiele jeszcze musimy nad nimi pracować. Spotkania w kręgach, rozmowy z małżeństwami, świadectwa ich życia pozwoliły nam zrozumieć, że nie tylko dla nas **sfera współżycia** jest bardzo delikatnym obszarem. Na nowo odkryliśmy więc prawdę o tym, że akt małżeński jest wyrazem więzi, najpełniejszym obdarowaniem współmałżonka i kwintesencją małżeńskiego życia.

W kwestii **metod Naturalnego Planowania Rodziny**



możliśmy liczyć na specjalistów z tej dziedziny, którzy nie tylko zapoznali nas z podstawowym modelem płodności, ale także uczyli rozpoznawać płodność w okresie premenopauzy i po porodzie.

I wreszcie taniec... Nasz brak umiejętności i poczucia rytmu sprawiły, że nigdy nie odbieraliśmy **tańca** jako **sposobu pogłębiania relacji** ze współmałżonkiem. Wręcz przeciwnie - wszelkie podejmowane przez nas próby wspólnego

tańca kończyły się sprzeczką i zniechęceniem. Na pierwszy blok taneczny poszliśmy więc nastawieni sceptycznie, z góry zakładając, że „nic się nie da z tym zrobić”, ale **Duch święty działał**. Zarówno w wymiarze duchowym jak i cielesnym, ponieważ nogi rozplątały się, mięśnie nabrały elastyczności, a uszy – nastroiły. Profesjonalny instruktor tańca wykazał się sporą dawką wyrozumiałości, cierpliwości i taktu pomagając nam stawiać pierwsze kroki. Wydawało nam się to niemożliwe, a jednak... taniec stał się językiem naszych ciał i scementował naszą małżeńską wspólnotę.

Dziś wracamy już do życia powszedniego, ale dzięki przeżyтым rekolekcjom jesteśmy rozmodleni, głębiej zjednoczeni, roztańczeni...i za to chwała Panu!

Martyna i Sebastian Kędzia

Zaufać Panu ...

Zwlekaliśmy siedem lat - właśnie tyle czasu trwamy i działamy w DK.

Przeżyliśmy już nie jedne rekolekcje, ale niestety nie mogliśmy zdobyć się na wyjazd na rekolekcje oazowe- ciągle tłumaczyliśmy sobie, że są za drogie lub że za długie itp.

W końcu dojrzeliliśmy do tego, aby powiedzieć - już czas najwyższy.

Tak więc podjęliśmy decyzję - **rekolekcje oazowe I^o w Pelplinie** - 04.08.-20.08.2017 r.

Miesiąc przed wyjazdem, otrzymaliśmy propozycję animowania kręgu, oczywiście zgodziliśmy się bez słowa i chyba zastanowienia. Im bliżej wyjazdu tym bardziej Kasia miała większe obawy czy podołamy powierzonej funkcji.

Przez pierwsze dni bardzo przejmowaliśmy się czy jesteśmy właściwymi osobami, na właściwym miejscu... Pewnego wieczoru, po nabożeństwie i modlitwie wstawienniczej **Duch Święty** oświecił nas i zrozumieliśmy, że to są również nasze rekolekcje - to my mamy tu znaleźć Jezusa, a animatorzy nie nawracają, tylko mówią o Bogu, dają świadectwo i wraz z innymi poszukują Pana. Od tej chwili ustąpiły wszelkie lęki i obawy, a czas tych rekolekcji stał się również naszym czasem, naszym i Pana Boga.

Pod koniec pobytu w Pelplinie otrzymaliśmy telefon o krytycznym stanie zdrowia Kasi mamy. Nie było paniki i hysterii, ale zgoda na wolę Pana: „*niech Twoja, a nie moja wola się stanie..*”

Z Panem Bogiem wszystko jest możliwe a modlitwa wstawiennicza ma ogromną moc: **Mama żyje - dzięki Ci Panie**.

Teraz wiemy, że właśnie rekolekcje pomogły nam w tych trudnych chwilach i śmiało możemy powiedzieć, że **Jezus jest Panem naszego życia!!!** Wspólne spotkania w kręgu, konferencje, szkoły modlitwy i śpiewu, posiłki i pogodne wieczory to był wspaniały czas, czas naszego wzrostu. Bardzo tęsknimy za tymi chwilami i za oazowiczami - za wszystkim razem i za każdym z osobna.

Kasia i Krzysiek

Każde przeżywane rekolekcje są ważnym elementem wzrastania w wierze chrześcijanina. **W charyzmacie duchowości Domowego Kościoła** jest to zobowiązanie, które przynosi jednocześnie „zastrzyk” szczególnej łaski, którą obdarowuje sam Pan Bóg.

Często bywa tak, że wyobrażenia, jakie posiadamy na temat naszego życia i planów, nie mieszczą się w zamyśle Pana Boga. Nasz wyjazd na rekolekcje planowaliśmy według własnej wizji. Ale Pan Bóg wybrał dla nas inne miejsce i inny temat. Ostatecznie znaleźliśmy się na rekolekcjach **o dialogu małżeńskim w Górcie Klasztornej**.

Dialog – wszyscy intuicyjnie wiedzą czym jest i do czego służy. W rzeczywistości stanowi jednak poważny problem we wszystkich aspektach codziennego życia: duchowego, rodzinnego i zawodowego. Na szczęście sam Pan Bóg troszczył się o nas każdego dnia – od porannego Słowa podczas Namiotu Spotkania, przez tematy konferencji, wspólną modlitwę małżeńską i adoracje, aż po dialog ze współmałżonkiem. W ten sposób codziennie otrzymywaliśmy konkretne wskazówki jak postępować w życiu. Jan Budziaszek w takiej sytuacji mówi: „ty już nic lepiej nie wymyślaj, tylko idź i rób to, co ci Pan Bóg przygotował”.

A oto **nasze biblijne, rekolekcyjne drogowskazy**:

1. Na koniec zaś bądźcie wszyscy jednomyślni, współczujący, pełni braterskiej miłości, miłosierni, pokorni! Nie oddawajcie złem za zło ani złorzeczeniem za złorzeczenie! Przeciwnie zaś, błogosławcie! Do tego bowiem jesteście powołani, abyście odziedziczyli błogosławieństwo. (1 P 3, 8-9)

2. Niech zniknie spośród was wszelka gorycz, uniesienie, gniew, wrzaskliwość, znieważenie - wraz z wszelką złością. Bądźcie dla siebie nawzajem dobrzy i miłosierni! Przebaczajcie sobie, tak jak i Bóg nam przebaczył w Chrystusie. (Ef 4, 31-32)

3. Między sobą zachowujcie pokój! Uważajcie, aby nikt nie odpłacał złem za złe, zawsze usiłujcie czynić dobrze sobie nawzajem i wobec wszystkich! Zawsze się radujcie, nieustannie się módlcie! W każdym położeniu dziękujcie, taka jest bowiem wola Boża w Jezusie Chrystusie względem was. Ducha nie gaście. (Tes 5,13b-19)

Te słowa wyznaczają plan duchowego życia dla każdego człowieka, pokazują wyraźnie jak w oparciu o Boże Słowo układać relacje między sobą.

Dla nas rekolekcje w Górcie Klasztornej były niezwykle błogosławionym czasem. Po raz kolejny przekonaliśmy się, jak ważny jest sakrament małżeństwa, jak bardzo jesteśmy obdarowywani i ważni dla samego Boga.

Kiedy ja zgadzam się na plan Boży, choć nie zawsze z lekkością mówię „bądź wola Twoja”, zawsze zaskakuje mnie lepsze rozwiązanie. **Bo kiedy Pan Bóg mówi NIE, to ma zawsze lepsze TAK...**

Katarzyna i Przemysław Cichoccy

Trzeci raz jechać do **Medjugorje**? Przecież znam je dobrze, a modlić mogę się w domu. **ORAR I^o** już przeżyłem na początku formacji oazowej.

Przed samym wyjazdem moje nastawienie do wyjazdu i przeżycia ORAR-u na obczyźnie zmieniło się na tyle, że nie utrudniałem żonie przygotowań. Cudownie poznajdowały się również pieniądze na wyjazd, więc nawet tak kluczowy argument finansowy stracił moc.

Dalej wszystko potoczyło się wedle ściśle ustalonego planu. Autokar radosnych oraro-pielgrzymów ruszył w drogę. Tu istotne uzupełnienie. ORAR oprócz wymiaru duchowego miał być też czasem wypoczynku dla utrudzonych całoroczną pracą mieszkańców miast i wsi.

W trakcie medjugorskiej przygody nie mogłem wyjść z podziwu dla organizatorów ORAR-u. Każda nanosekunda wykorzystana do maksimum przy realizacji bogatego programu. A wszystko działo w radosnej atmosferze przy budującej subordynacji uczestników. Z niebywałą u mnie ochotą brałem we wszystkim udział, mimo paraliżującego czasem zmęczenia. Dobijały mnie czterdziestostopniowe upały. A jednak dałem radę. Wszyscy daliśmy radę w pokonywaniu trudności. Śmiało można rzec - każdy był zwycięzcą. Ja również.

W drodze powrotnej, w czasie godziny świadectw, przełamałem trawiący mnie zazwyczaj lęk przed publicznymi wystąpieniami i, o dziwo, pierwszy przywarłem do mikrofonu. A miałem co, i chciałem to wyznać, oczywiście z pominięciem szczegółów, bo te zakopałem wcześniej w konfesjonale. Ale to spowiedź stała się kanwą mojego świadectwa.

Jak bardzo nie chciałem do niej przystąpić, tylko Bóg wie i moja Ewa. Kilka dni przed wyjazdem profilaktycznie skorzystałem z sakramentu pojednania.

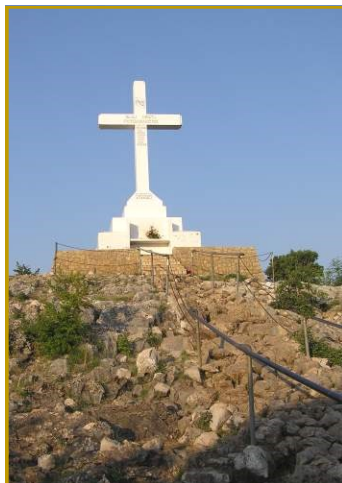
Jednak słowa kapłana o zapomnianych grzechach i zachęta do solidnego przeorania sumienia tak twórczo pobudziły moją pamięć, że w te pędy umówiłem się na spotkanie. Pomogło. Poczułem olśniewającą, odmładzającą ulgę. Odchodziłem rozkalibrowany, ale szczęśliwy.

Andrzej

Byliśmy już wiele razy na rekolekcjach, ale te w Medjugorje były naprawdę wyjątkowe. **Stąpaliśmy po Ziemi Maryi**. To Ona sama wybrała to przepiękne miejsce. Z sercem przepelnionym wdzięcznością dla Stwórcy śpiewałam: „*Wielkiś Ty, wielkie dzieła czynisz dziś. Nie dorówna Tobie nikt*”, gdy chłonełam roztaczające się przed oczami, wprost bajkowe, krajobrazy!

„**W Medjugorje powietrze jest gęste od modlitwy**” - powiedział jeden z uczestników naszych rekolekcji. To prawda. Niezapomnianym przeżyciem był czas wieczornej adoracji przed Najświętszym Sakramentem. Poruszająca była świadomość, że przed Jezusem Eucharystycznym, w absolutnej ciszy, klęczy kilka tysięcy ludzi z całego świata, ja jestem wśród nich, a On tworzy z nas, tak różnych, jedną rodzinę! Tak bardzo można było wtedy poczuć Bożą Obecność.

Napełniona Nią, następnego dnia rano (o godzinie 4.30), wyruszyłam, wraz z całą naszą grupą, na Križevac. Chodzenie po górach nigdy nie było moją mocną stroną. Zdobywanie szczytów, a nawet pagórków przysparzało mi zawsze sporo trudności. Tym razem jakoś nie zastanawiałam się, czy dam radę wejść na szczyt góry, choć wiedziałam, że wspinaczka potrwa około półtorej godziny i nie będzie łatwa. Nastawiłam się na przeżywanie drogi krzyżowej. Okazało się, że rozważania każdej stacji trafiały prosto w serce, jakby były przygotowane właśnie dla mnie. Dopiero przy czwartej czy piątej stacji zorientowałam się, że w ogóle nie mam trudności z wchodzeniem pod górę. Dziwiłam się, że idzie mi się tak lekko. Nigdy dotąd w takim tempie nie wchodziłam pod górę. Na niektórych odcinkach szłam jako pierwsza! Nagle w uszach zabrzmiały mi słowa: „**Ci, co zaufali Panu odzyskują siły. Otrzymują skrzydła jak orły, biegną bez wytchnienia.**” Już wiedziałam, skąd te siły. Gdy na szczycie, przytuliłam się do krzyża, ogarnął mnie wielki pokój i pewność, że jeśli zaufam Panu, to On, tak jak pomógł mi, prawie bez wysiłku wejść na tę górę, tak zajmie się wszystkim, co boli, smuci i budzi lęk. Dla Niego przecież nie ma rzeczy niemożliwych. Kiedy odeszłam na bok, by odbyć namiot spotkania, na kamieniu znalazłam biały różaniec. Odebrałam to jako prezent od Maryi, jakby chciała mnie zachęcić, bym nie zaniechała modlitwy różańcowej.



Ewa

Rekolekcje z Niepokalaną - ORAR I^o w Medziugorje

W tym roku jako formację wakacyjną wybraliśmy (nie bez ludzkich obaw) **ORAR I^o**. My, małżeństwo z ponad dziesięcioletnim „stażem” w Domowym Kościele, wielokrotnie spotykaliśmy się już wcześniej z tematyką poruszaną na takich rekolekcjach, jednak zapragnęliśmy ją jakoś usystematyzować, ułożyć raz jeszcze w naszych głowach i sercach. Nie była to jednak zwyczajna Oaza. Specyfiką jej było to, że zachowując „rekolekcyjny porządek” podczas czterech dni ORAR-u, odbyła się ona tylko częściowo w formie tradycyjnej, czyli stacjonarnej. Wiele zaś jej elementów **realizowane** było dosłownie „**w drodze**”, w otoczeniu przepięknych dzieł Bożych jakimi są niesamowite krajobrazy Chorwacji oraz Bośni i Hercegowiny, a także w atmosferze głównego miejsca naszego pobytu - Medziugorje. Była to jednocześnie pielgrzymka po sanktuariach i kościołach tego regionu, gdyż codziennie nasza Eucharystia dokonywała się w innym z nich. Z tego też powodu przebywanie w rekolekcyjnej Wspólnocie trwało aż osiem niezapomnianych dni.

A zawiązanie tejże Wspólnoty, której większość uczestników pochodziła z diecezji bydgoskiej i która przyjęła nas życzliwie (dołączyliśmy do nich w Piekarach Śląskich), nastąpiło tak naprawdę dopiero w naszym autokarze. **Animatorzy, Jola i Wiktor, wraz z Księdzem Januszem** zadbali w sposób perfekcyjny o dobre przygotowanie rekolekcji i całej naszej wyprawy. Ćwiczenia rekolekcyjne i modlitwa odbywały się niemalże w każdym miejscu naszego przebywania, niezależnie od tego czy był to budynek naszego pensjonatu, przejazd autokarem czy też wspinanie się na wzgórze odmawiając Różaniec lub odprawiając Drogę Krzyżową.

Pan nam błogosławił i dodawał sił, bo mimo panujących bardzo wysokich temperatur, dynamicznego tempa poszczególnych dni i dużej rozpiętości wieku poszczególnych uczestników, wszyscy dzielnie znosili trudy pielgrzymowania, a uśmiech nie zniknął z naszych twarzy. dopełnieniem i kulminacją czwartego dnia ORAR-u, był **dialog małżeński i odnowienie przyrzeczeń sakramentu małżeństwa**, które dokonały się **pod pogodnym niebem** i w pięknym otoczeniu „**Chorwackiego Lourdes**” w **Vepric**. Mimo przebogatego programu rekolekcji mieliśmy też czas na modlitwę osobistą, wieczorną adorację Najświętszego Sakramentu, czy wczesno poranne trwanie w ciszy przy medjugorskim Krzyżu Chrystusa Zmartwychwstałego, a także odwiedzenie takich miejsc jak **Dubrownik, Mostar** czy też, **Plitwickie Jeziora**, które podziwialiśmy w drodze powrotnej. Znalazł się również czas na krótki relaks nad wodą, co przy tamtejszej aurze nie było bez znaczenia.

Owoce tych rekolekcji pojawiają się w naszym małżeństwie i w naszym otoczeniu stopniowo. Ale już je zauważamy i stanowią nasze „**perły**” przywiezione **znad Adriatyku**. Świadomość potrzeby ciągłego stawania się Nowym Człowiekiem, funkcjonującym w Nowej Wspólnocie i współtworzącym Nową Kulturę została w nas ugruntowana. Pisząc te kilka słów refleksji pragniemy gorąco podziękować wszystkim tym, którym „chciało się chcieć” i ufając Bożej Opatrzności zaryzykować zorganizowanie rekolekcji w inny sposób; rekolekcji, pełnych Bożego Ducha w każdej chwili ich trwania.

Jadwiga i Jan, diecezja przemyska

Ku trzeźwości Narodu - z Warszawy do Bydgoszczy

W dniu 7.10.2017 r. w Warszawie odbyła się **konferencja „Ku Trzeźwości Narodu”**. Uczestniczyło w niej około **100 osób** z całej Polski z różnych ruchów trzeźwościowych. Stanowi ona zapowiedź i jednocześnie przykład do realizacji konferencji lokalnych, które odbędą się w poszczególnych diecezjach. Spotkanie to jest **owocem Narodowego Kongresu Trzeźwości**. Wpisuje się także w państwową strategię Narodowego Programu Zdrowia 2016-2020. Dla członków Ruchu Światło-Życie, którzy spotkanie to współorganizowali i w dużej części w nim uczestniczyli - stanowi ono **kontynuację działalności Ojca Blachnickiego**. W spotkaniu tym brali udział i współtworzyli je

członkowie założyciele Krucjaty Wyzwolenia Człowieka na przykład **ks. Piotr Kulbacki** czy **Wojciech Terlikowski**.

Patronką tego spotkania była **Matka Boża Różańcowa** a uczestnicy konferencji łączyli się w tej modlitwie ze wszystkimi, którzy w całej Polsce rozważali tajemnice zbawienia: nie tylko u granic naszej ojczyzny, ale i w innych miejscach. „**Nie piję, bo kocham**” - to hasło stanowi streszczenie idei tego sympozjum. Niepokalana zwycięży, gdy będziemy kochać innych, gdy będziemy tworzyć szczęśliwe rodziny, gdy ojciec, matka, syn, córka nawzajem darzą się tym, co najcenniejsze - miłością. Te idee powinny przenikać państwo i samorządy. Takie myślenia jest bardzo żywe w Kościele.

Spotkanie rozpoczęło się od Mszy Świętej. W homilii ks. Piotr Kulbacki nawiązał do genezy liturgicznego wspomnienia - otóż zostało ono ustanowione na pamiątkę zwycięskiej **bitwy pod Lepanto**, które to zwycięstwo zostało - jak wierzymy - osiągnięte przy pomocy ufnej różańcowej modlitwy. Dzisiaj nie walczymy przeciwko komuś, ale dla kogoś, za kogoś. Walczymy za dotkniętych problemem alkoholowym, za ich rodziny. Ofiarujemy im nasze świadectwo i drobną ofiarę - trzeźwość. Trzonem spotkania były cztery wykłady. O odpowiedzialności państwa za trzeźwość mówił **dr hab. Krzysztof A. Wojcieszek**. **Dr Agnieszka Muzyk - wiceprezydent Łomży** - podzieliła się swoimi doświadczeniami jako samorządowca z propagowania idei trzeźwości i walki o nie. Następnie **ks. Dr Marek Dziewiecki** pięknie rozwinął temat odpowiedzialności rodziny w trosce o trzeźwość (i miłość). Na zakończenie ks. dr hab. Piotr Kulbacki mówił o kościelnych działaniach na rzecz idei abstynencji i trzeźwości. Przez kilkadziesiąt minut był z nami obecny **bp Tadeusz Bronakowski** - Przewodniczący Zespołu Apostolstwa Trzeźwości Konferencji Episkopatu Polski.

Ważną rolę odgrywały spotkania w kuliach i wspólna dyskusja nad tym, co możemy przygotować w diecezjach. Z założenia owocem tej konferencji mają być spotkania w diecezjach i innych środowiskach. **Planujemy** zatem **podobną w Bydgoszczy - w drugiej połowie listopada**. Termin będzie ogłoszony tak szybko, jak będzie to możliwe. Na razie zachęcam do korzystania z materiałów ze strony : www.niepijebokocham.org oraz dołączenia do grupy na Facebooku: facebook.com/niepijebokocham.

Wojciech Kosmowski

Świadectwo z rekolekcji III^o w Stasikówce

Jesteśmy małżeństwem z 15-letnim stażem i od tylu też lat trwamy w Domo-
wym Kościele. Mamy 4-kę dzieci w wieku od 4 do 8 lat i wraz z nimi po raz
pierwszy uczestniczyliśmy w Oazie Rodzin III st. w Stasikówce k. Zakopanego.
Na rekolekcjach tych zgłębialiśmy tajemnicę Kościoła - czym on jest, jakie są
jego korzenie, bogactwo i różnorodność; a także poznawaliśmy męczenników
pierwszych wieków chrześcijaństwa. Każdego dnia udawaliśmy się na duchową
pielgrzymkę słuchając krótkiego zarysu wybranych kościołów
w Rzymie. Następnie odwiedzaliśmy lokalne kościoły w pobliżu Zakopanego.
Odkrywaliśmy tam ich historię, działalność; zachwycaliśmy się ich architekturą
typową dla tego regionu Polski.

Podczas rekolekcji bardzo cenne dla nas były nauki naszego opiekuna duchowe-
go ks. Janusza Konysza. Zachęcał on w nich, abyśmy byli głosicielami nieczym
niesfałszowanej DOBREJ nowiny. Wskazywał, że męczennik ("martyr") to

świadek wiary, i że jest nim każdy kto wypełnia wolę Boga w miejscu i okolicznościach, w których dane jest mu żyć. Podkreślał, że w otwarciu się na Boży plan pomocna jest rezygnacja z własnych, ściśle sprecyzowanych oczekiwań. Uczuła, że tajemnicy Chrystusa uwielbionego nie można rozważać w oderwaniu od Jego męki i śmierci na krzyżu. Nawoływał do odrzucania żądz zamykających nas na Boga. Mówił, abyśmy nie zaprzęтали sobie głowy sprawami drugorzędnymi w naszej pobożności, a zawsze opierali się na Biblii i Eucharystii; abyśmy zachowywali właściwie pojmowaną Maryjność, a także podporządkowywali emocje rozumowi. Podkreślał też wagę dbałości o ład Boży w naszych rodzinach, a wtedy zachęcimy innych do naśladowania. Te i wiele innych wskazówek ks. Janusz zawsze popierał konkretnymi przykładami z życia, a wyrażał je w dosadny, lecz obrazowy sposób ułatwiający nam ich zrozumienie.

Niemalym wyzwaniem podczas rekolekcji były codzienne dialogi małżeńskie. Ufamy, że podjęte w nich zagadnienia wpłyną na poprawę naszych relacji w małżeństwie, rodzinie czy wspólnocie.

Niezapomnianym rekolekcyjnym wydarzeniem było odwiedzenie ośrodka dla osób specjalnej troski prowadzonego przez siostry serafitki,



których podejście do podopiecznych poruszyło nasze serca.

Dużą niespodziankę sprawiło nam spotkanie z zaproszonym gościem Janem Budziaszkim z zespołu Skaldowie, którego świadectwo wiary mieliśmy okazję wysłuchać.

Ubogającym doświadczeniem było spotkanie z bezpośrednią współpracowniczką ks. Franciszka Blachnickiego panią Reginą z Krościenka. Opowiedziała nam ona historię życia sługi Bożego, które było potwierdzeniem jego wiary konsekwentnej. Udało nam się też dwukrotnie odwiedzić Krościenko - miejsce narodzin wspólnoty.

Program dnia Oazy Rodzin III^O jest intensywny, lecz ku naszej radości nie zabrakło w nim wystarczającego czasu dla rodziny. Dzięki niemu mogliśmy podzielić się z dziećmi naszą pasją chodzenia po szlakach górskich, gdzie niejednokrotnie doświadczyliśmy życzliwości ze strony innych uczestników rekolekcji.

Na zakończenie chcemy wyrazić wdzięczność organizatorom Oazy Rodzin III^O za taki sposób jej przeprowadzenia, że zarówno my jak i nasze dzieci mogą powiedzieć, że całą rodziną dane nam było przeżyć błogosławiony czas.

Magda i Jarek z Bydgoszczy wraz z: Klarą, Frankiem, Jasiem i Antosiem

Nam nie wolno w miejscu stać - Górką Klasztorna

W dniach 30 lipca - 3 sierpnia 2017 r. odbyły się w Górcie Klasztornej rekolekcje ***Nam nie wolno w miejscu stać***. Były one przeznaczone dla małżeństw z dłuższym stażem w Domowym Kościele, które miały za sobą podstawową formację. W sumie uczestniczyło w nich 15 małżeństw, wśród nich było kilka rodzin z dziećmi. Uczestnicy przyjechali nie tylko z diecezji bydgoskiej, ale też m.in. z archidiecezji gdańskiej, diecezji gorzowskiej i siedleckiej. **Parą prowadzącą** byli **Ala i Tomek Kempowie** z parafii MB Ostrobramskiej w Bydgoszczy, zaś księdzem **moderatorem ks. Łukasz Polasik** z parafii MB Zwycięskiej w Bydgoszczy. Rekolekcje zostały przygotowane **w oparciu** o ostatnią **adhortację** apostolską **papieża Franciszka "Amoris laetitia"** skierowaną do małżonków. Istotną ich częścią były też konferencje poświęcone wybranym problemom relacji z dziećmi i wnukami. Wielkim ubogaceniem uczestników były nauki i osobiste świadectwo ks. Łukasza. Nie zabrakło innych nieodzownych elementów rekolekcji DK takich jak dialog małżeński i szczególnie mocno przeżyta wieczorna modlitwa małżonków przed cudownym obrazem MB Góreckiej. Równie wielkim przeżyciem była też **nocna adoracja Chrystusa w Najświętszym Sakramencie** przez poszczególne małżeństwa.

Ala i Tomek Kempowie

Rekolekcje ewangelizacyjne: Mężczyznę i Kobieta stworzył ich

W dniach 28.07. - 03.08.2017r. odbyły się w **Górcie Klasztornej** rekolekcje, których program opierał się o **4 prawa życia duchowego** - jest to rozbudowana forma pierwszego okresu pilotażu kręgu, ale program jest tak pomyślany aby małżeństwa, które nigdzie nie należą - zdecydowały się na uczestnictwo.

W rekolekcjach uczestniczyły małżeństwa, które nie były w żadnej wspólnotie oraz te, będące na początku drogi formacyjnej w DK.

Program rekolekcji był rozszerzony o elementy mówiące o sposobach wyrażania miłości w małżeństwie oraz różnicach psychicznych między kobietą i mężczyzną. W rekolekcjach uczestniczyło 13 małżeństw oraz 30 dzieci.

Reprezentowano diecezje obejmujące następujące miasta: Bydgoszcz, Gdańsk, Kielce, Hanower, Elbląg, Włocławek, Poznań, Częstochowa.

Na rekolekcjach posługiwali: **Ksiądz Karol Rawicz Kostro, Ewa i Janusz - para moderatorska, 3 pary animatorskie, jednoosobowa diakonia muzyczna, 5 osób diakonii opiekuńczej.**

Szczytem rekolekcji było **przyjęcie Pana Jezusa na Pana i Mistrza**. Gdyby porównać naszą drogę rekolekcyjną do wycieczki górskiej to można powiedzieć, że droga prowadziła dość stromo pod górę, nieraz dostawaliśmy zadyszki, rekompensowanej przez piękne i rozległe widoki na panoramę miłości Boga i ludzi, aby 4 dnia osiągnąć szczyt i rozkoszować się oddaniem pod Bożą opiekę. Potem nastąpiło łagodne dwudniowe zejście do świata, w którym

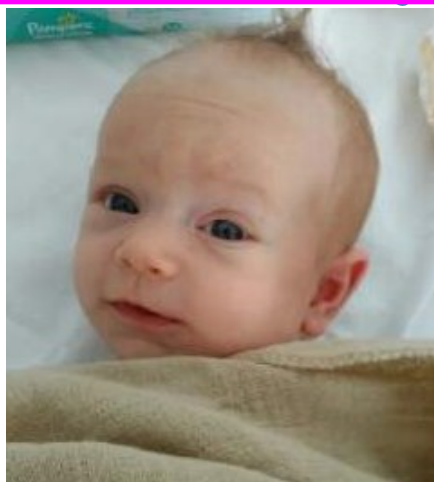
żyjemy i w którym świadczymy o naszej wierze i umiejętności korzystania z mocy sakramentu małżeństwa.

Opracowanie - redakcja Rodzinki

NaRodzinkę



Franciszek Paweł Zieliński, ur. 30.04.2017r. Drugie dziecko Barbary i Łukasza. Krag przy parafii Bożego Ciała, Rejon III



Nina Rita Świącichowska, Czwarte dziecko Magdaleny i Wojciecha, krag przy parafii Św. Wojciecha, Rejon III

Kocham, więc służę

Prawdopodobnie każdy animator powie z przekonaniem, że dobrze jest przeżyć **Oazę Rekolekcyjną Animatorów Rodzin II°**, ponieważ podczas tego rodzaju rekolekcji mamy okazję wrócić do źródeł i przypomnieć sobie nadprzyrodzony wymiar odpowiedzialności w posłudze pary prowadzącej. Jednakże, jak okazuje się w praktyce, kształtowanie w sobie postawy wiary w Boże prowadzenie w pełnieniu roli pary animatorskiej nie jest łatwym zadaniem. I nie jest wcale oczywiste uświadomienie sobie, że Tym, który nas powołuje do służby innym jest sam Jezus Chrystus. Wyleczenie się z niepotrzebnych lęków, ambicji, poczucia odpowiedzialności za brak otwartości innych czy kryzysy małżeńskie i rodzinne jest możliwe tylko wtedy, gdy uwierzmy, że w każdej sytuacji Bóg udzieli pomocy i poprowadzi.

Czytanie niedzielne przypomniało nam niedawno słowa: „Bo myśli moje nie są myślami waszymi ani wasze drogi moimi drogami” (Iz 55, 8). Dlatego najistotniejszą sprawą jest, **abyśmy** w posłudze animatora kręgu Domowego Kościoła **pozwolili się prowadzić Duchowi Świętemu**. Nasza otwartość na Jego natchnie-

nia powinna napelniać nasze serca pokojem.

Śługa Boży, ks. Franciszek Blachnicki powiedział: „**animator ma** zlecone szczególnie to **zadanie, żeby «przysposabiać świętych»** i w ten sposób budować jedność Ciała Chrystusowego, Ciała Mistycznego”. A zatem, dobrze jest uczestniczyć w corocznych rekolekcjach. A jeszcze lepiej jest je poprowadzić dla innych - przemoślić, przygotować, przemyśleć, bo dopiero wówczas zgłębia się pełniej ich treść. Świadomość odpowiedzialności



za wspólnotę małżonków skłania do tego, aby **w pokorze stanąć przed Chrystusem ze słowami: „oto jestem, poślij mnie”**. Do takiej właśnie postawy służby jesteśmy wszyscy wychowywani w Ruchu Światło-Życie. **A służba, to miłość...** Może usłyszałeś już w sercu to wołanie skierowane właśnie do Ciebie? Odpowiedz, bo warto. **Jezus zapewniał: „Wystarczy ci Mojej łaski. Moc bowiem w słabości się doskonali”** (2 Kor 12,8). Podejmując posługę animatorów do siebie odnieśliśmy te słowa. Tegoroczne rekolekcje przygotowały nas do tego, aby w tym roku formacyjnym szczególnie wziąć do serca słowa ks. Franciszka Blachnickiego: „służę, więc jestem”.

Mamy nadzieję, że również uczestnicy ORAR II stopnia w Górcie Klasztornej podejmą posługę pary animatorskiej z zaufaniem pokładanym w Bogu i radością, jaką daje służba innym. Jesteśmy dla siebie darem w małżeństwie, rodzinie i we wspólnocie. Dawać siebie innym to kochać, a jeśli kocham, to służę. Mamy piękny wzór w Niepokalanej Matce Kościoła.

Dorota i Zbyszek

Świadectwo z rekolekcji z ojcem Ksawerym Knotzem

W dniach 12-14.05.2017 mieliśmy okazję uczestniczyć w rekolekcjach organizowanych przez Domowy Kościół z diecezji gnieźnieńskiej, których głównym tematem był: „**Akt małżeński - szansa spotkania Boga i współmałżonka**”. Rekolekcje były prowadzone przez **ojca Ksawerego Knotza**, znanego autora wielu publikacji poruszających ten temat. Rekolekcje odbyły się w dość nietypowym dla tego tematu miejscu, mianowicie w Prymasowskim Seminarium Duchownym w **Gnieźnie**. Jednak jak zauważyliśmy z innymi uczestniczącymi w nich małżeństwami, może to dobrze, aby już w czasie studiów zwrócić uwagę kleryków, jak ważna jest rola księży w pomaganiu małżonkom w budowaniu ich więzi. Na konferencjach mieliśmy okazję dowiedzieć się, że małżeństwo jest pierwszą i najważ-

niejszą wspólnotą w Kościele. Natomiast naszym zadaniem jest budowanie więzi, poprzez którą objawia się obecność Boga w małżeństwie. W czasie spotkań w grupie mieliśmy okazję, aby wymienić swoje spostrzeżenia i doświadczenia z innymi małżeństwami. Był też bardzo **owocny dialog małżeński** oraz czas na to, aby pogłębiać swoją małżeńską więź. Rekolekcje były dla nas czasem bardzo cennym. O tym, jak potrzebny i ważny jest ten temat, i jak wielu jest chętnych, żeby bliżej poznać te zagadnienia może świadczyć choćby to, że ojciec ma już zaplanowane rekolekcje na kolejne dwa lata. Za ten wspaniały czas i wszelkie dobro jakie się w czasie ich trwania dokonało, a także dalej dokonuje w uczestnikach tego spotkania – niech będzie chwała Panu!

Katarzyna i Adam Stolarczykowie

Głoszenia

1. I-szy Bal Niepodległości Ruchu Światło-Życie Diecezji Bydgoskiej odbędzie się **11 listopada 2017 r.** od godz. **18.30** -w **Hotelu Holiday Inn** w Bydgoszczy - ul. Grodzka 36. Zapisy są możliwe poprzez stronę Domowego Kościoła Diecezji Bydgoskiej www.dk.bydgoszcz.pl

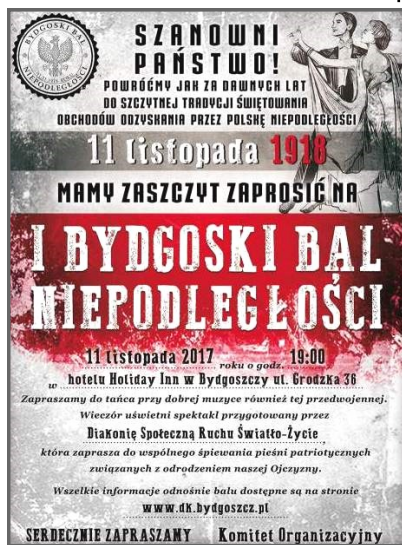
2. Anioł Ona & On - parafia NMP w Nakle nad Notecią zaprasza do udziału w czuwaniu modlitewnym małżeństwa podczas trwającej peregrynacji figury **św. Michała Archanioła** z góry Gargano. Na tę modlitwę zapraszamy **30 października** br., godz. **18:00** do kościoła pw. NMP Królowej Polski w Nakle nad Notecią - szczegóły www.dk.bydgoszcz.pl

3. Kurs Filip (Nowe Życie) w dniach: **17-19.11.2017** Szczegóły i zapisy na: www.uwielbienie.bydgoszcz.pl lub pod tel. **512 385 883**.

4. Wielkopostne rekolekcje dochodzące w Nakle nt. „Sakramenty w służbie komunii: małżeństwo i kapłaństwo”. **16-18 luty 2018 r.**, prowadzący ks. Karol Rawicz-Kostro

5. Ogólnopolskie Sympozjum popularno-naukowe pt. „Ks. Franciszek Blachnicki - wizjoner nowego człowieka i żywego Kościoła” - **1-2 czerwca 2018 r.** miejsce i szczegóły sympozjum zostaną ogłoszone w późniejszym czasie

6. Światowe spotkanie Rodzin w Irlandii - w dniach **22-26.08.2018 r.** - rejestracja w języku polskim na stronie www.worldmeeting2018.ie



7. Diakonia Muzyczna zaprasza młodzież i osoby dorosłe do **Chóru Ruchu Światło - Życie Diecezji Bydgoskiej**. Prosimy o przysyłanie swoich zgłoszeń zawierających imię i nazwisko oraz numer telefonu do dnia 30 listopada 2017 na adres: krebacz@bydgoszcz.oaza.pl Dodatkowe informacje można uzyskać u Oli i Krzysztofa Rębacz (tel. 603-683-813).

8. Rekolekcje zimowe ORAR II^O odbędą się w **Bańskiej Wyżnej** w dniach od 10-14.02.2018 r. Rekolekcje **prowadzić będą: Ks. Sebastian Jarczy** oraz para moderatorska **Beata i Paweł Kleinschmidt** (pawelkleinschmidt@gmail.com tel. 600-524-344). Istnieje możliwość przedłużenia pobytu w ośrodku w Bańskiej Wyżnej w celach rekreacyjnych do 18.02.2018 r. (w czasie ferii zimowych woj. kujawsko-pomorskiego). Zapisy będą możliwe poprzez stronę internetową www.dk.bydgoszcz.pl/rekolekcje od 9.11.2017 r

9. Z radością już teraz informujemy o organizowanych letnich rekolekcjach ewangelizacyjnych i serdecznie zapraszamy do udziału w tym szczególnym czasie. **"Widżety, gadżety, lajki, a może ubieram buty i schodzę z kanapy?"** - taki temat będzie prowadził nas po ewangelizacyjnych **ścieżkach Chorwacji** od **19-26 sierpnia 2018 r.** Prosimy o modlitwę w intencji rekolekcji, moderatorów i uczestników. Przewodnikiem duchowym będzie ksiądz **dr Janusz Tomczak** a parą moderatorską **Violetta i Mariusz Odjas**. Wszelkie pytania kierujcie pod adres mariusz@odjas.eu. Więcej szczegółów w następnej *Rodzince*."

Nowy dział w Rodzinie: „POMAGAJMY SOBIE WZAJEMNIE”

W tym dziale zamieszczane będą informacje od Wspólnoty Domowego Kościoła Diecezji Bydgoskiej w zakresie wzajemnej pomocy. Prosimy przekazujcie informacje o potrzebnej pomocy i możliwości jej realizacji na adres: rodzinka.dk@gmail.com Po weryfikacji tych potrzeb przez odpowiednie diakonie oraz zgodę osoby ogłaszającej się na publikację jej danych osobowych, informacja zostanie zamieszczona w "Rodzinie" w dziale "POMAGAJMY SOBIE WZAJEMNIE".

Ogłoszenie:

Szczęście Boże! Poszukujemy opiekunki dla naszego rocznego synka Stasia. Szukamy kogoś pogodnego, kochającego dzieci z głową pełną pomysłów do zabawy z maluszką. Staś jest pogodnym dzieckiem i nie lubi nudy ;) Na początek proponujemy 3 dni w tygodniu po 2-4 godziny. Z czasem wydłużymy czas opieki do 6-7 godzin 5 w tygodniu. Możliwość podpisania umowy o pracę wraz ze świadczeniami ZUS. Ze względu na charakter mojej pracy, godziny opieki są do ustalenia. Osoby zainteresowane proszę o kontakt pod numerem **608 739 680**. *Magdalena Szwarz*

RODZINKA

biuletyn Domowego Kościoła, gałęzi rodzinnej Ruchu Światło-Życie diecezji bydgoskiej

Zespół redakcyjny:

M. R. Galiccy,

M. R. Piątkowscy, B. M. Gorzelak

strona **www:** dk.bydgoszcz.pl

Kontakt: rodzinka.dk@gmail.com